

Chiny kuszą Kanadę

25 kwietnia 2025

Ambasador Chin powiedział, że Pekin oferuje utworzenie partnerstwa z Kanadą w celu przeciwstawienia się amerykańskiemu „zastraszaniu”, sugerując, że oba kraje mogłyby zmobilizować inne państwa, aby powstrzymać Waszyngton przed podważaniem globalnych zasad.

„Chcemy uniknąć sytuacji, w której ludzkość znów zostanie sprowadzona do świata, w którym obowiązuje prawo dżungli” – powiedział chiński ambasador Wang Di w obszernym wywiadzie dla The Canadian Press. – „Chiny są dla Kanady szansą, a nie zagrożeniem”.

Wang – którego biuro poprosiło o wywiad dla „The Canadian Press” – powiedział, że Chiny i Kanada wydają się być jedynymi krajami podejmującymi „konkretne i rzeczywiste środki zaradcze przeciwko nieuzasadnionym taryfom celnym USA” nałożonym przez prezydenta USA Donalda Trumpa. „Zauważyliśmy, że w obliczu jednostronnego zastraszania ze strony USA Kanada nie ustąpiła” – powiedział. – „Zamiast tego Kanada stoi po właściwej stronie historii, po właściwej stronie międzynarodowej uczciwości i sprawiedliwości”. Stwierdził, że Pekin i Ottawa powinny współpracować, aby przekonać inne kraje, by nie ustępowały administracji Trumpa i sprawiły, że Waszyngton zapłaci cenę za łamanie globalnych zasad handlowych.

Roland Paris, dyrektor wydziału stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie w Ottawie, powiedział, że Pekin od dawna próbuje przekształcać instytucje międzynarodowe w celu promowania własnych interesów – działania te często powodują konflikt między Chinami a polityką zagraniczną Ottawy. Stwierdził, że kanadyjskie przedsiębiorstwa powinny podchodzić z ostrożnością do Chin, gdzie wciąż istnieje ryzyko zakazu importu i arbitralnych zatrzymań. „Chiny od dawna stosują w różnych formach taryfy celne i bariery pozataryfowe, co obserwujemy w

przypadku administracji Trumpa” – powiedział Paris. „Chiny w przeszłości stosowały własną wersję twardej gry i nadużywały przepisów handlowych, aby zmusić kraje, w tym Kanadę, które ośmieliły się nie podobać Pekinowi”.

W miarę zaostrzania się rywalizacji między USA i Chinami Kanada poszła w ślady Waszyngtonu i zaczęła ograniczać niektóre rodzaje handlu z Chinami. Jesienią ubiegłego roku – w celu ochrony miejsc pracy w kanadyjskim sektorze motoryzacyjnym i rozwiania obaw Amerykanów dotyczących zagrożeń dla łańcuchów dostaw – rząd federalny nałożył 100-procentowe cła na import chińskich pojazdów elektrycznych, co praktycznie uniemożliwiło wprowadzenie chińskich pojazdów elektrycznych na kanadyjski rynek. Kanada zarzuciła nieuczciwe praktyki handlowe, w tym „politykę nadwyżki mocy produkcyjnych i nadpodaży sterowaną przez państwo” oraz „brak rygorystycznych norm pracy i ochrony środowiska”.

Pekin odpowiedział nałożeniem wysokich ceł na kanadyjski rzepak i wieprzowinę – ceł, które Wang powiedział, że Pekin chętnie zniesie, jeśli Ottawa zrezygnuje ze swoich ceł. „Przyczyny wprowadzenia chińskich ceł są bardzo jasne, a zasadność tej sprawy również jest bardzo jasna” – powiedział. „Powinniśmy oddać stery zasadom i regułom rynkowym w dwustronnym handlu między Chinami a Kanadą, zamiast pozwalać, aby naszą praktyczną współpracę przejęły jakiekolwiek uprzedzenia ideologiczne”.

Wang powiedział, że Chiny wiedzą, że ich cła mają większy wpływ na zachodnią Kanadę niż na inne regiony, choć zasugerował, że nie było to celowe. Powiedział, że Pekin widzi wiele możliwości w zachodnich prowincjach, zauważając, że niedawno rozmawiał z premierem Saskatchewan Scottem Moe. „W pewnym sensie jesteśmy sąsiadami, których rozdzielił Ocean Spokojny” – powiedział Wang.

Międzynarodowa firma transportowa Vortexa informuje, że Chiny zaimportowały w zeszłym miesiącu rekordową ilość kanadyjskiej

ropy naftowej. Stało się tak za sprawą rurociągu Trans Mountain i załamania się chińskiego importu ropy amerykańskiej. „Jesteśmy szczerze gotowi dzielić się szansami, jakie niesie ze sobą wysokiej jakości rozwój Chin” – uważa Wang.

Ambasador powiedział, że kontaktował się z różnymi federalnymi biurokratami w Kanadzie w sprawie utworzenia pewnego rodzaju partnerstwa. Powiedział, że oba kraje stracą gospodarczo, jeśli ONZ i Światowa Organizacja Handlu się rozpadną. „Zarówno Kanada, jak i Chiny wzięły na siebie odpowiedzialność międzynarodową i historyczną” – dodał. „Chiny są gotowe wykorzystać tę okazję do współpracy z Kanadą i wszystkimi innymi krajami w celu zdecydowanego podtrzymania międzynarodowego systemu skoncentrowanego na ONZ i wielostronnego systemu handlowego skoncentrowanego na WTO, aby (przeciwstawić się) wszelkim regresywnym praktykom na świecie”. Nazwał groźby Trumpa dotyczące aneksji innych krajów i naruszenia suwerenności Kanady „typowymi działaniami hegemonicznymi i zastraszającymi”. Podobną wiadomość wygłosił prezydent Chin Xi Jinping podczas niedawnej podróży do państw Azji Południowo-Wschodniej, które podlegają najwyższym cłom nałożonym przez USA.

Stany Zjednoczone niedawno zaproponowały umowy handlowe z różnymi krajami, które zobowiązują się do ograniczenia handlu z Chinami, co skłoniło Pekin do groźby „środków zaradczych”. Chiny zwołały nieformalne spotkanie w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w środę i zaprosiły wszystkie państwa członkowskie do wypowiedzenia się przeciwko przymusowi ze strony USA.

Jak powiedział Paris, były doradca ds. polityki zagranicznej byłego premiera Justina Trudeau, wszystko to sprowadza się do „dyplomatycznego polowania na okazje”. „To dość przejrzysta próba zyskania przychylności krajów, które czują się wyobcowane ze Stanów Zjednoczonych” – powiedział. Nie wiadomo, czy ta wiadomość znajdzie oddźwięk w Ottawie. Podczas debaty wyborczej liderów partii federalnych w Anglii, lider liberałów

Mark Carney opisał Pekin jako „największe zagrożenie dla bezpieczeństwa Kanady”. Dzień później powiedział, że Chiny wspierają inwazję Rosji na Ukrainę, co stanowi „rosnące zagrożenie dla Arktyki” i jest „jednym z największych zagrożeń w kontekście ingerencji zagranicznej”.

Konserwatywny przywódca Pierre Poilievre od dawna określa Pekin jako autokrację, która zakłóca porządek świata, a jego program obiecuje „utrzymanie ceł na strategiczne chińskie towary importowane w celu ochrony naszego bezpieczeństwa narodowego i kanadyjskich pracowników”.

Kanadyjscy urzędnicy nadal informują o chińskich kampaniach ingerencji w kanadyjską politykę, doniesienia, które zdaniem Pekinu nie opierają się na jasnych dowodach. Chiny odrzucają również twierdzenia, że ~~nie~~ wspierają Rosję lub dążą do destabilizacji Arktyki. Chiny od stycznia 2024 r. informują Ottawę, że choć chcą przywrócić stosunki na podstawie wspólnych interesów, oczekują, że Kanada weźmie na siebie odpowiedzialność za napięcia w stosunkach dwustronnych.

Wang twierdzi, że w ciągu 11 miesięcy pełnienia funkcji ambasadora zaobserwował wzrost poparcia dla zacieśnienia więzi z Chinami wśród Kanadyjczyków, którzy – jak stwierdził – starają się o więcej wiz, aby odwiedzić Chiny. Uważa, że Ottawa powinna „poważnie zastanowić się nad polityką, jaką prowadziła wobec Chin w ciągu ostatnich kilku lat”.

W czerwcu 2024 r. Abacus Data poprosił Kanadyjczyków o ocenę krajów w skali od 1 do 10, a Chiny zajęły stosunkowo niską pozycję – średnio 3,1, bliżej 4 wśród osób dorosłych poniżej 30. roku życia. Ankieta została przeprowadzona na zlecenie Munk School na Uniwersytecie w Toronto. „Chiny zawsze uważały Kanadę za naszego przyjaciela i partnera” – powiedział Wang. „Aby stosunki dwustronne układały się dobrze, do tanga trzeba dwojga”.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net